

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI REGULAMINOWEJ,
SPRAW POSELSKICH
I IMMUNITETOWYCH
(NR 69)
z dnia 21 maja 2025 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych (nr 69)

21 maja 2025 r.

Komisja Regulaminowa, Spraw Poselskich i Immunitetowych, obradująca pod przewodnictwem posła **Tomasza Głogowskiego (KO)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– poprawki zgłoszone w czasie drugiego czytania do projektu uchwały w sprawie zmiany regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (druki nr 1057 i 1170).

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Natalia Kielak** i **Wioletta Więciorkowska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Michał Gajewski** i **Karina Parśniak** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł **Tomasz Głogowski (KO)**:

Dzień dobry. Otwieram posiedzenie Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych.

Na podstawie listy obecności stwierdzam kworum. Witam państwa posłów.

Porządek dzisiejszego posiedzenia obejmuje rozpatrzenie wniosku zgłoszonego w czasie drugiego czytania do projektu uchwały w sprawie zmiany regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (druki nr 1057 i 1170). Przypomnę, że w czasie drugiego czytania klub Prawa i Sprawiedliwości – pan przewodniczący Smoliński – zgłosił wniosek o odrzucenie uchwały.

Otwieram więc dyskusję. Jeżeli pan poseł Kazimierz Smoliński ma ochotę, to proszę o zabranie głosu i uzasadnienie tego wniosku.

Poseł **Kazimierz Smoliński (PiS)**:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, może będę się powtarzał, ale niektóre rzeczy muszą wybrzmieć.

W przestrzeni publicznej z wypowiedzi przedstawicieli prezydium czy czasami też niektórych posłów wynika, jakby posłowie w ogóle nie mieli żadnych sankcji za to, że nie biorą udziału w posiedzeniach Sejmu. Regulamin wyraźnie stanowi, że za każdy dzień nieusprawiedliwionej nieobecności na posiedzeniu Sejmu marszałek Sejmu obniża o 1/30 uposażenie i dietę poselską – jeżeli takie przysługuje posłowi, jedno i drugie – za każdy dzień. To jest dosyć bezwzględnie przestrzegane. Trzeba usprawiedliwiać swoją nieobecność. Są takie sytuacje, że mamy nieraz dwa głosowania – jedno rano, jedno wieczorem i ktoś na to poranne nie zdąży. Jak nie ma uzasadnienia nieobecności, to ma nieusprawiedliwiony dzień, mimo że cały dzień w pracy był. Ja ostatnio też taką sytuację miałem, że nie zdążyłem na poranne posiedzenie. Rano były trzy głosowania, wieczorem dwa i miałem większą ilość nieobecności. Mam nieusprawiedliwiony dzień w pracy i nie narzekam. Będę miał potrącenie zgodnie z regulaminem, więc nie jest tak, że posłowie mogą sobie bezkarnie nie przychodzić na posiedzenia Sejmu. To jest jedna rzecz.

Druga, którą podniosłem w debacie, to jest to, że jesteśmy nierówno traktowani w stosunku do innych pracowników, dlatego że my nie jesteśmy pracownikami – ja to rozumiem – natomiast nasze uposażenie podlega takiej ochronie, zgodnie z art. 27 ustawy o wykonywaniu mandatu posła, jak wynagrodzenia pracowników i w pewnym sensie mamy pewne paralele, jeżeli chodzi o nasz status, bo jesteśmy ubezpieczeni jak pracownicy i wiele innych rzeczy. Nie mamy kodeksu pracy, ale pewne zasady się do nas stosuje. Tutaj w stosunku do pracowników, jeżeli pracownik jest na przykład tymczasowo aresztowany, to część pracowników ma ochronę, że dopóki nie nastąpi rozwiązanie umowy o pracę – następuje na różnych zasadach – to pracownik otrzymuje 50% wynagrodzenia. My takiej ochrony nie mamy. Wobec obecnych zasad można powiedzieć, że jest podobnie, bo jak ktoś cały miesiąc nie będzie... Posiedzenia Sejmu nie odbywają się codziennie. Nie można tego przekładać na średnią statystyczną, bo rzeczywiście mamy bardzo mało posiedzeń Sejmu. Przecież w poprzednich latach było ich dużo więcej. Zdarzało się, że mieliśmy co tydzień i były czterodniowe posiedzenia bardzo często, od wtorku do piątku.

Trzeba na tę średnią patrzeć i wtedy ta ilość potrąceń, jeżeli będziemy 1/10 brać za każdy dzień, to oczywiście będzie dużo większa, niż to dotyczy pracowników.

Uważam, że to jest niekonstytucyjne, że będziemy gorzej w tym zakresie traktowani niż pracownicy. Ja nie narzekam, czy mało, czy dużo, bo nie chodzi o to, ile my zarabiamy. Nie mamy trzynastki, nie mamy innych rzeczy, dodatku za wysługę lat. To jest decyzja ustawodawcy, tak podjął. Ale w tym zakresie uważam, że niestety większość parlamentarna ma podejście polityczne. Jest to *lex Romanowski*. Najpierw żeście chcieli zmienić ustawę, prezydent skierował do trybunału, to teraz poprzez regulamin chcecie to samo uzyskać. Uważam, że to nie jest dobre dla prawodawstwa, że się bierze właśnie taki polityczny przypadek i do niego dostosowuje prawodawstwo. Powinniśmy pozostać na tych zasadach, które są. Ewentualnie iść w tym kierunku kodeksowym, że jest 50% potrącenia wynagrodzenia, ale nie praktycznie całe, bo 9/10 to iluzoryczna, niewielka część pozostająca moim zdaniem w sprzeczności z ideą ustawodawcy, który tworzy ustawę o wykonywaniu mandatu posła i pierwotnego regulaminu Sejmu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Głogowski (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Zauważyłem, że to były takie uwagi ogólne, bo nie dotyczyły tego projektu zmiany uchwały.

Przypominam, że projekt dotyczy...

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Przepraszam, jak nie dotyczy?

Przewodniczący poseł Tomasz Głogowski (KO):

Ogólnie, OK.

Nie odnosząc się już do wystąpienia pana przewodniczącego, tylko przypomnę, że ten projekt uchwały dotyczy zwiększenia potrąceń w przypadku więcej niż 3 dni nieobecności w miesiącu, a także szczególnego zaostrzenia potrąceń w przypadku nieobecności na 18 z rzędu dniach posiedzenia Sejmu. Tego dotyczy projekt uchwały, wobec którego zgłosili państwo wnioszek o odrzucenie tejże uchwały.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie?

Pani poseł Elżbieta Witek. Bardzo proszę, pani marszałek.

Poseł Elżbieta Witek (PiS):

Ja pewnie się powtórzę. Mówiłam to na pierwszym naszym spotkaniu i chyba na poprzednich, ale to jest w dalszym ciągu aktualne.

Ja apeluję do państwa, abyście nie zmieniali regulaminu Sejmu pod konkretny, jednostkowy przypadek. Jako przykład podam to, co się wydarzyło dzisiaj w Sejmie, co się wydarza na każdym posiedzeniu. Zawsze tak było, ale z tego powodu nie zmienialiśmy regulaminu. Pamiętacie państwo, na początku jeszcze, jak był rząd Prawa i Sprawiedliwości, w regulaminie było piętnastominutowe wystąpienie dla ministrów. Minister mógł w każdym momencie poprosić o zabranie głosu. Państwo wtedy to oprotestowaliście i dlatego właśnie zmieniliście regulamin Sejmu pod tę konkretną sytuację. Wtedy mówiłam, że kij ma dwa końce i to się obróci przeciwko wam. Mówiliście, że będzie procedowanie ustaw powolne, spokojne, nie będzie żadnego skracania terminu. Co my robimy na każdym posiedzeniu Sejmu? Skracamy termin, bo takie jest uzasadnienie, że jest pilny. To zawsze było w regulaminie. Więc takie jednostkowe zmiany w regulaminie nie są dobre w perspektywie. Posłowie, którzy są długo w Sejmie, wiedzą, że naprawdę to nie ma żadnego uzasadnienia i to, co powiedział pan przewodniczący Smoliński – jak państwo tak w sposób racjonalny, spokojny, niepolityczny na to popatrzycie, to naprawdę my w tej chwili sami siebie tak biczujemy.

Ja chcę tylko powiedzieć jedno – dzisiaj to na pewno dotyczy posła Romanowskiego, nie mamy co do tego najmniejszej wątpliwości, choćbyście państwo zaprzeczali, nie wiem jak długo. Ale czas nie stoi w miejscu, biegnie do przodu. Ja sobie wyobrażam sytuację, że podobna – może niekoniecznie wprost taka sama – może zafunkcjonować u któregośkolwiek z posłów z obojętnie której opcji politycznej. Naprawdę, jeżeli chce się dokonywać zmiany regulaminu, powinno się nad tym usiąść porządnie, poważnie przejrzeć ten regulamin. Może on powinien być zrationalizowany, dostosowany do dzisiejszych warunków, ale takie skokowe zmiany w regulaminie

pod konkretny, jednostkowy problem zawsze obracają się przeciwko tym, którzy tak robią. Nie róbcie państwo tego.

Pan poseł Smoliński wyraźnie wyartykułował, że już dzisiaj są kary finansowe dla posłów za nieobecności w Sejmie. Po co to zmieniać? Czemu to ma służyć? Naszymi pracodawcami są wyborcy. Państwo to doskonale wiecie. Jeżeli poseł nie będzie pracował z różnych powodów, to go wyborcy rozliczą. Pan marszałek Sejmu nie jest dla mnie pracodawcą. On ma pracodawcę, natomiast on nie jest naszym pracodawcą, więc nie rozumiem, dlaczego ma mi tutaj takie warunki stawiać, że on w imieniu moich wyborców będzie mi mówił, co ja mam robić. No nie, bo potem do urny wyborczej idą nasi wyborcy. Jak komuś się nie podoba sposób pracy posła, to go po prostu nie wybiorą. Więc, proszę państwa, zastanówcie się, bo to nie jest warto tego, żebyśmy tutaj dyskutowali długo nad zmianą w regulaminie Sejmu, która dzisiaj nie ma żadnego uzasadnienia, bo poseł, który jest nieobecny, nieusprawiedliwiony, po prostu nie otrzymuje wynagrodzenia; ma potrącone za każdy dzień nieusprawiedliwiony, a zdarzają się naprawdę różne sytuacje.

Proszę państwa, ja mam taki zwyczaj: nigdy nie usprawiedliwiam – parę razy zdarzyło się z przyczyn zupełnie losowych – po prostu wiem, że będę miała potrącone, bo nie wypełniałam innych poselskich obowiązków. Były zupełnie inne, niezwiązane z moją pracą. Takie się też zdarzają, ale nigdy tego nie usprawiedliwiam i mam potrącone. I nie mam z tego powodu żadnego problemu. To jest moja odpowiedzialność, moja praca i takie są zasady. One dzisiaj są dosyć restrykcyjne, pilnują nas. Bardzo państwa proszę, żebyście podeszli do tego w sposób naprawdę spokojny i racjonalny, a nie zmieniali za każdym razem regulamin, kiedy się okaże, że ktoś z posłów opozycji coś zrobił, to pod tym kątem zmieniamy od razu regulamin. Za chwilę nie będziemy tego regulaminu w ogóle znali; tak często państwo właśnie dokonujecie tych zmian. Nie róbcie tego. Bardzo was o to proszę, bo to nikomu z nas nie służy.

Przewodniczący poseł Tomasz Głogowski (KO):

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos?

Ja sobie jeszcze pozwolę na kilka zdań. Też powtórzę, co mówiłem wczoraj na posiedzeniu Sejmu. Oczywiście wszyscy mamy świadomość, że ta zmiana zapewne będzie dotyczyła w najbliższych miesiącach pana posła Romanowskiego, bo nie zakładamy, że zdarzy się, że ktoś inny na kolejnych 18 dniach posiedzenia Sejmu był nieobecny i nieusprawiedliwiony. Pani marszałek oczywiście ma rację, że zapewne pierwszą – mówię w wielkim cudzysłowie – ofiarą tej zmiany będzie pan poseł Romanowski, natomiast to się nieraz tak zdarzało, że jakieś wydarzenia inspirują do zmiany prawa. Czasami prawo wyprzedza wyobraźnię prawodawców. Też mówiłem o tym – wiem, że zdarzało się w poprzednich kadencjach, nie często, ale zdarzały się takie sytuacje, że posłowie byli przez kilka miesięcy nieobecni. Znam przykład jednego posła, który był bodaj 6 miesięcy na stypendium w Stanach Zjednoczonych, nie dostał urlopu od marszałka Sejmu. Oczywiście za każdy dzień nieobecności było mu potrącanie, ale po to było potrącanie 6–7/30 w skali miesiąca, a go pół roku w pracy nie było. Wydaje się, że regulacje tego... Może wysłał jakieś interpelacje ze Stanów. Jakież regulacje tego typu w tym obszarze wprowadzić jest wskazane i to nie będzie, tak jak pani marszałek mówiła, że to marszałek Sejmu będzie decydował, oceniał. To teraz parlament ustali zasady, które będą dotyczyć wszystkich parlamentarzystów i marszałek, Prezydium Sejmu będzie ten regulamin wykonywać.

Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby zabrać głos?

W takim razie przystąpimy do głosowania. Jesteśmy gotowi? Proszę się zalogować. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie projektu uchwały? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu?

Proszę o podanie wyników. Głosowało 14 posłów. Za – 5, przeciw – 8, wstrzymało się – 1.

Stwierdzam, że Komisja proponuje odrzucić wniosek zgłoszony w drugim czytaniu o odrzucenie projektu uchwały.

Pozostanie nam wybór posła sprawozdawcy. Dotychczasowym sprawozdawcą Komisji byłem ja, ale musimy wybrać sprawozdawcę jeszcze raz. Proszę o zgłaszanie kandydatur.

Pan przewodniczący Osmalak.

Poseł Łukasz Osmalak (Polska2050-TD):

Chciałbym ponownie zgłosić pana przewodniczącego Tomka Głogowskiego. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Głogowski (KO):

Dziękuję. Zgadzam się.

Czy są inne kandydatury? Nie widzę. Czy jest sprzeciw wobec mojej kandydatury? Także nie widzę. Stwierdzam, że sprawozdawcą Komisji został poseł Tomasz Głogowski.

Dziękuję. Zamykam posiedzenie Komisji.